

Zgrabić i zebrać

Po odparowaniu wody ze skoszonej trawy do poziomu ok. 50% liczy się każda godzina, aby zebrać podsuszoną zielonkę, z której powstanie wysokiej jakości sianokiszonka. Austriacki Pöttinger ma w ofercie dwie niedawno zmodernizowane maszyny, pozwalające wykonać te prace.

Zgrabiarką nowej generacji odkładającą pokos na bok jest TOP 722. Natomiast seria przyczep samozbierających TORRO ma teraz możliwość zamontowania systemu automatycznego ostrzenia noży.

Na prawy bok z 6,6 m

Nowa zgrabiarka Pöttingera, TOP 722, ma dwie karuzele o średnicy 3,3 m, co przekłada się na szerokość roboczą 6,6 m. Karuzela składa się aż z 13 ramion, co ułatwia dokładne zgrabianie przy wyższej prędkości pracy. Konstrukcja zgrabiarki została tak przemyślana, aby bez demontażu ramion jej wysokość transportowa nie przekraczała 4 m. Dzięki temu przedstawienie maszyny do pozycji transportowej oraz pozycji pracy nie wymaga wysiadania z ciągnika, nawet podczas poruszania się po drogach z nisko zawieszonymi



Prawostronne odkładanie pokosu przez zgrabiarkę TOP 722 ułatwia śledzenie jej pracy z pozycji operatora ciągnika, gdyż, jak wiadomo, podłokietnik w traktorze też jest z prawej strony.

Automatyczna ostrzałka do noży teraz dostępna jest również w przyczepie samozbierającej TORRO.

